



Sygn. akt III USKP 73/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania I.F.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.

na skutek skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 sierpnia 2017 r. sygn.akt III AUa (...)

oraz poprzedzającym go wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 listopada 2015 r. sygn.akt VI U (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 listopada 2021 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 11 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania I.F. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G. – oddalił skargę ubezpieczonej o wznowienie postępowania

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa (...), oraz poprzedzającym go wyrokiem Sądu Okręgowego w G.. z dnia 4 listopada 2015 r., sygn. akt VI U (...).

Sąd Apelacyjny ustalił, że I.F. domagała się wznowienia postępowania sądowego zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 listopada 2015 r. wydanego w sprawie VI U (...) z odwołania ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 28 stycznia 2013 r. o odmowie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W skardze o wznowienie ubezpieczona wniosła o rozpoznanie sprawy na nowo w granicach wznowienia; wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego onkologa na okoliczność, czy występujące u ubezpieczonej dolegliwości bólowe miały związek z postępującą chorobą nowotworową, czy z powodu choroby nowotworowej ubezpieczona jest niezdolna do pracy, oraz - w przypadku odpowiedzi pozytywnej - czy niezdolność do pracy jest całkowita czy częściowa, trwała i od kiedy występuje. Skarga o wznowienie postępowania zawierała również wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentacji (karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 28 października 2017 r.) na okoliczność, że ubezpieczona od około 5 lat cierpiała na dolegliwości bólowe związane z postępującą chorobą nowotworową - rakiem jelita grubego. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie decyzji organu rentowego z dnia 28 stycznia 2013 r. oraz przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od 1 stycznia 2013 r. Podstawę wznowienia ubezpieczona wskazała w wykryciu po wydaniu wyroku okoliczności faktycznych i środków dowodowych, które mogły mieć wpływ na wynik spraw, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu tj. dokumentacji medycznej wskazującej, że utrzymujące się u ubezpieczonej dolegliwości bólowe mogły być wynikiem postępującej choroby nowotworowej. Ta okoliczność była nieznana w poprzednio prowadzonym postępowaniu. Ubezpieczona wskazała, że w dniu 28 października 2017 r. po przebytych zabiegu operacyjnym, otrzymała dokument w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego po przeprowadzonej operacji onkologicznej. Z treści karty informacyjnej wynika, że występujące u ubezpieczonej od 5 lat nietypowe bóle, niezwiązane z wysiłkiem fizycznym, miały lub mogły mieć związek z rozwijającą się chorobą nowotworową - rakiem jelita grubego. Okoliczności te nie

były znane wcześniej ani ubezpieczonej ani biegłym orzekającym w sprawie VI U [...]. Skoro dolegliwości bólowe związane z chorobą nowotworową występowały od 5 lat (od 2012 r.), to choroba rozwinąć się mogła przed wydaniem zaskarżonej decyzji organu rentowego z 28 stycznia 2013 r., a podstawy faktyczne wydania zaskarżonej decyzji mogły być niekompletne. Brak wiedzy o chorobie nowotworowej ubezpieczonej mógł wpłynąć na treść opinii biegłych z dziedziny ortopedii, neurologii, neurochirurgii i medycyny pracy powołanych do orzekania w niniejszej sprawie. Wyrok wydany w sprawie VI U (...) uprawomocnił się w dniu 10 sierpnia 2017 r., a ubezpieczona uzyskała dokument wskazujący na możliwy związek dolegliwości bólowych z chorobą nowotworową w dniu 28 października 2017 r.

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargę o wznowienie postępowania.

Postanowieniem z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt III UZ 23/18, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego. Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie skarżąca powołała się zarówno na późniejsze wykrycie środka dowodowego w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego oraz na nowe okoliczności, czyli istniejącej już w toku postępowania sądowego, lecz zdiagnozowanej dopiero po zakończeniu procesu choroby nowotworowej. Według Sądu Najwyższego pierwsza z powołanych przesłanek nie występuje, ponieważ środek dowodowy, który powstał po uprawomocnieniu się wyroku, nie stanowi podstawy wznowienia przewidzianej w art. 403 § 2 k.p.c. Z kolei przedłożony dokument ujawnił okoliczność, która istniała w toku procesu zakończonego zaskarżonym wyrokiem sądowym, a która nie mogła być wówczas podnoszona przez ubezpieczoną. Z datowanej na dzień 28 października 2017 r. karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika, że przyczyną hospitalizacji i leczenia operacyjnego ubezpieczonej była choroba nowotworowa, a u pacjentki od około 5 lat występowały nietypowe dolegliwości bólowe niezwiązane z wysiłkiem fizycznym. W ocenie Sądu Najwyższego, mamy zatem do czynienia z chorobą istniejącą dużo wcześniej, manifestującą się dolegliwościami o nieustalonej wówczas etiologii, zdiagnozowaną i leczoną dopiero po wydaniu

zaskarżonego wyroku. Ubezpieczona nie mogła więc skutecznie powoływać się na tę okoliczność w trakcie procesu o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż nie była ona jej znana w tym czasie. Ujawnienie w toku sporu sądowego o prawo do renty faktu istnienia poważnego schorzenia mogło zaś mieć wpływ na przebieg i wynik tego postępowania, gdyby okazało się, że choroba implikowała niezdolność wnioskodawczyni do pracy zarobkowej. Ustalenie, czy rzeczywiście takie mogły być skutki występującego wcześniej, lecz zdiagnozowanego po zakończeniu procesu schorzenia, może jednak nastąpić w trakcie merytorycznego rozpoznania sprawy, a nie na etapie badania dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania. Wyjaśnienie tej kwestii zaś wymaga przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego, w tym zasięgnięcia opinii biegłych lekarzy właściwych specjalności.

Sąd Apelacyjny rozpoznając skargę o wznowienie postępowania wskazał, że ubezpieczona powołała się na okoliczność istnienia choroby, która mogła istnieć w dniu wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w sprawie III AUa (...) oraz w dniu wydania poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w G. w sprawie VI U (...), jednakże została u I.F. zdiagnozowana dopiero po uprawomocnieniu się powyższych orzeczeń. W toku postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 sierpnia 2017 r. była badana zdolność ubezpieczonej do pracy w kontekście zgłaszanych przez nią schorzeń związanych z bólami kręgosłupa powodującymi znaczne ograniczenie funkcji kręgosłupa oraz schorzeń układu nerwowego i mięśniowego. U ubezpieczonej nie stwierdzono uszkodzeń z leczonych operacyjnie poziomów kręgosłupa, uniemożliwiających dość dobre jej funkcjonowanie w zakresie układu ruchu, nie występowały kliniczne wykładniki do leczenia operacyjnego z zakresu neurochirurgii. Nie stwierdzono u ubezpieczonej istotnej dysfunkcji układu nerwowego i narządu ruchu, które uniemożliwiałyby wykonanie pracy pracownika umysłowego: referenta kredytowego, operatora komputerowego, kontrolera rachunkowości.

Ubezpieczona przedłożyła kartę informacyjną leczenia szpitalnego z dnia 28 października 2017 r., z której wynika, że przyczyną hospitalizacji i leczenia operacyjnego ubezpieczonej była choroba nowotworowa, a od 5 lat u ubezpieczonej występowały nietypowe dolegliwości bólowe związane z wysiłkiem

fizycznym. U ubezpieczonej zatem w toku postępowania, którego wznowienia domaga się istniała choroba, która jednak została zdiagnozowana i leczona dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku w sprawie III AUa (...). Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu onkologii H.G.Z.. Na podstawie opinii Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że ubezpieczona ze względu na schorzenia onkologiczne nie jest osobą niezdolną do pracy po 31.12.2012 r. Schorzenia oceniane przez biegłych sądowych z neurochirurgii, neurologii i medycyny pracy w zakresie układu nerwowego, układu ruchu i układu mięśniowego nie mają związku z chorobą nowotworową. Chorobę nowotworową u badanej zaczęto diagnozować we wrześniu 2017 r. Wykonano kolonoskopię, stwierdzając guz zagięcia esicoodbytniczego, z którego pobrano wycinki. Leczenie operacyjne raka przeprowadzono 19.10.2017 r. W badaniu histopatologicznym potwierdzono raka złośliwego jelita grubego. W opinii onkologicznej, można orzec niezdolność do pracy z powodu choroby nowotworowej, dopiero od daty przeprowadzonego zabiegu operacyjnego (19.10.2017 r.). Stopień zaawansowania choroby nowotworowej, nie świadczy, aby ubezpieczona mogła mieć objawy choroby (bole brzucha) trwające od 5 lat. Podczas wizyt w Poradni Rodzinnej, które odbywały się od 2012 r., ubezpieczona nie zgłaszała dolegliwości bólowych ze strony układu pokarmowego, nie miała wykonywanych badań diagnostycznych w kierunku chorób przewodu pokarmowego. Nieudokumentowana choroba nowotworowa lub domniemana choroba nowotworowa, nie daje podstaw do orzeczenia jakiegokolwiek niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny – dzielając wnioski opinii biegłej – uznał opinię za w pełni wiarygodną, sporządzoną po przeprowadzeniu badania ubezpieczonej, po zapoznaniu się przez biegłą z całą dokumentacją zawartą w aktach sprawy, w tym również z opiniami wcześniej sporządzonymi, a ponadto uwzględniającą wszystkie podnoszone przez ubezpieczoną w skardze o wznowienie postępowania okoliczności. Biegła w sposób czytelny i logiczny wskazała, jaki wpływ na zdolność do wykonywania pracy przez ubezpieczoną ma rozpoznana choroba nowotworowa oraz wyjaśniła wyczerpująco, z jakich powodów choroba ta nie miała związku z wcześniej dokonanym rozpoznaniem co do schorzeń z zakresu układu nerwowego, układu ruchu i układu mięśniowego.

Według Sądu Apelacyjnego okoliczności powołane przez ubezpieczoną w skardze o wznowienie nie stanowią podstawy do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania. Z poczynionych przez Sąd Odwoławczy ustaleń jednoznacznie wynika, że choroba nowotworowa nie miała związku z rozpoznanymi u ubezpieczonej dolegliwościami w zakresie układu nerwowego, układu ruchu i układu mięśniowego. Ujawniona u ubezpieczonej choroba nowotworowa powoduje u niej niezdolność do pracy, ale dopiero od 19.10.2017 r. Niezdolność do pracy powstała zatem już po uprawomocnienia się wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie o sygn. akt III AUa (...). Wskazane przez ubezpieczoną okoliczności dla uzasadnienia skargi o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 10 sierpnia 2017 r. (sygn. akt III AUa(...)) oraz poprzedzającego go postępowania Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 listopada 2015 r. (sygn. akt VI U (...)) nie wyczerpują podanej przez I.F. ustawowej przesłanki wznowienia postępowania. Sąd Apelacyjny stwierdzając, że nie zaistniała podana przez skarżącą podstawa wznowienia postępowania w sprawie o sygn. akt III AUa (...), na podstawie art. 412 § 2 k.p.c., oddalił skargę.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczona zaskarżyła skargą kasacyjną. W skardze – opartej na drugiej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) – zarzucono naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. przez ograniczenie postępowania dowodowego w sprawie o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem wyłącznie do dowodu z opinii biegłego onkologa pomimo, że z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2018 r., III UZ 23/18, wiążącego Sąd Apelacyjny, wynikała konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłych właściwych specjalności, a zatem - w realiach niniejszej sprawy - biegłych z dziedziny neurologii i medycyny pracy na okoliczność, czy ujawnione po wydaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 sierpnia 2017 r. w sprawie III AUa (...) schorzenia onkologiczne I.F. mogły pozostawać w związku przyczynowym z dolegliwościami bólowymi powódki występującymi po dniu 31 grudnia 2012 r. i czy powodowały one niezdolność ubezpieczonej do pracy po dniu 31 grudnia 2012 r., zaś pominięcie tych dowodów uniemożliwiło wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia w zakresie przedmiotu postępowania.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Zakres rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy określają skonkretyzowane przez skarżącego podstawy kasacyjne. Sąd Najwyższy nie może wyjść poza podstawy (zarzuty) powołane w skardze kasacyjnej i poszukiwać z urzędu innych błędów wyroku sądu drugiej instancji lub postępowania przed tym sądem niż wskazane przez skarżącego. Związanie granicami podstaw kasacyjnych oznacza na przykład, że jeżeli skarżący nie powołał jako podstawy skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego, a Sąd Najwyższy nie stwierdzi nieważności postępowania, to nie może uchylić zaskarżonego wyroku z powodu naruszenia prawa materialnego, choćby doszedł do wniosku, że prawo materialne rzeczywiście zostało naruszone (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2021 r., I USKP 8/21, Legalis nr 2532371, a także - z dnia 28 listopada 2019 r., I PK 175/18, Legalis nr 2561712 i przytoczone w nim orzecznictwo).

To samo dotyczy naruszeń prawa procesowego. Te wstępne uwagi są konieczne ze względu na konstrukcję skargi kasacyjnej, która nie zawiera zarzutów naruszenia żadnego przepisu prawa materialnego, a ni nawet przepisów dotyczących skargi o wznowienie postępowania. Jeżeli skarga kasacyjna nie zarzuca obrazu jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez skarżącego w podstawie kasacyjnej mogło mieć – rzeczywiście – istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. W takim przypadku konieczne jest, aby – poza zarzutem naruszenia przepisów proceduralnych – skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż

kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia. Przedmiotem kontroli kasacyjnej jest prawomocny wyrok wydany przez sąd drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.), a nie samo procedowanie tego sądu. Sformułowanie przez skarżącego wyłącznie zarzutów procesowych (w tym także odnoszących się do sposobu prowadzenia postępowania dowodowego) uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły błędy procedowania o tak znacznym ciężarze gatunkowym, który powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Aby zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. Oznacza to, że przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania skarżący powinien zmierzać do wykazania, iż wadliwość procedowania przez sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisów prawa materialnego będących podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu.

W rozpoznawanej sprawie w podstawie zaskarżenia sformułowanej w ocenianej skardze kasacyjnej nie został powołany zarzut naruszenia jakichkolwiek przepisów prawa materialnego. Należało zatem dojść do wniosku, że skarżący nie wykazał, aby zarzucane przez niego naruszenie przepisów postępowania, mimo takiej deklaracji, mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wobec braku zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, ani przepisów dotyczących skargi o wznowienie postępowania, nie było podstaw do stwierdzenia przez Sąd Najwyższy błędnego zastosowania przez Sąd odwoławczy przepisów prawa materialnego. To prawo materialne stanowi punkt odniesienia dla oceny postępowania dowodowego, czyli również odpowiedzi na pytanie czy naruszenie przepisów postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje norma prawa materialnego, gdyż to ona pozwala na ocenę, czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne

znaczenie (art. 227 k.p.c.) a także, czy okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 3 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r.).

W postanowieniu z dnia 19 lutego 2021 r., I USK 62/21, Legalis nr 2580641, Sąd Najwyższy potwierdził, że sfera oceny dowodów i dokonania na ich podstawie ustaleń faktycznych nie należy do przedmiotu regulacji art. 386 § 6 k.p.c. Sąd drugiej instancji może dokonać ustaleń faktycznych odmiennych od ustaleń sądu pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.), na przykład po uzupełnieniu materiału dowodowego, co potwierdza, że związanie oceną prawną oraz wskazaniem co do dalszego postępowania nie obejmuje tej sfery sprawy. Odmienne oczekiwania strony skarżącej co do oceny dowodów i dokonania ustaleń faktycznych przez Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający sprawę nie mogą stanowić podstawy do twierdzenia, że Sąd *meriti* naruszył art. 386 § 6 k.p.c. Wskazania, o których mowa w art. 386 § 6 k.p.c., nie mogą ingerować w przyznany sądowi orzekającemu, wynikający z art. 233 § 1 k.p.c., zakres swobody w ocenie przeprowadzonych dowodów.

W tym kontekście zarzut skargi kasacyjnej, iż Sąd Apelacyjny nie wykonał sugerowanego przez Sąd Najwyższy dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy właściwych specjalności nie jest uzasadniony, gdyż najbardziej kompetentnym biegłym lekarzem odnośnie do schorzeń ubezpieczonej był biegły onkolog. W sformułowanej przez niego jednoznacznej opinii stwierdzono, że niezdolność do pracy ubezpieczonej nie powstała w okresie, który umożliwiałby uwzględnienie skargi o wznowienie postępowania oraz przyznanie jej renty z tytułu niezdolności do pracy. Opinia ta potwierdzała treść opinii wcześniej sporządzonych przez biegłych lekarzy: neurochirurgii, neurologii i medycyny pracy, wskazując, że niezdolność do pracy wnioskodawczynie powstała dopiero po dniu wydania wyroku przez Sąd drugiej instancji. Zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 232 k.p.c. przez brak dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii nowych biegłych lekarzy, w sytuacji braku sprzeczności między tymi opiniami, nie był uzasadniony, a szczególnie nie wskazywał na naruszenie prawa materialnego.

Rekapituluje, brak oparcia skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia prawa materialnego stanowi jej istotną wadę konstrukcyjną, która uniemożliwiała jej uwzględnienie. Nie wystąpiły natomiast uchybienia proceduralne, które

powodowałyby nieważność postępowania, uwzględnianą przez Sąd Najwyższy z urzędu.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.